

# W Europie już nie walczą, w kraju zamierzają być znowu najlepsze

► **Zawodniczki Muszynianki chcą obronić tytuł**

► **Tylko trzy mecze do końca rundy zasadniczej**

**Dawid Kulig**

Siatkarki Banku BPS Muszynianki Fakro będą miały pracowity weekend. Zmianom uległ bowiem terminarz Plus Ligi Kobiet. Przed podopiecznymi Bogdana Serwińskiego trzy ostatnie pojedynki rundy zasadniczej. Wszystkie zostaną rozegrane w Muszynie, z tego dwa już w najbliższy weekend.

Po 15. kolejce spotkań Muszynianka zajmuje drugą lokatę w tabeli ze stratą trzech oczek do BKS Aluprof Bielsko-Biała. Trzeci zespół – Enion Energia MKS Dąbrowa Górnicza – traci do naszego zespołu pięć punktów.

W miniony weekend drużyna Bogdana Serwińskiego pewnie pokonała IMPEL Gwardię Wrocław 3:0. Spotkanie rozegrano we Wrocławiu, gdzie „mineralne” zaprezentowały świętą siatkówkę. Szczególnie drugi set był znakomity, wygrany 25:10. Teraz przed drużyną trzech kolejnych rywali.

Już w najbliższą sobotę o godzinie 17.00 spotkanie Muszynianki z ekipą Pronar Zeto Astwa AZS Białystok. W niedzielę natomiast przeciwnikiem mistrzyni Polski będzie Gedania Żukowo. Zmiany w terminarzu rozgrywek tłumaczy szkoleniowiec Bogdan Serwiński. – Tak się złożyło, że

zespół z Żukowa rozgrywa mecz w Mielcu. Dla obu stron korzystnym rozwiązaniem jest więc zagranie meczu w Muszynie, co bardzo szybko uzgodniliśmy z kierownictwem Gedanii – mówi na łamach muszyńskiego serwisu szkoleniowiec. W ostatniej kolejce rundy zasadniczej jego siatkarki zmierzą się ze Stalą Mielec.

Mistrzyni Polski zakończyły już także przygodę w Lidze Mistrzów. Na pożegnanie z tymi rozgrywkami, podopieczne Bogdana Serwińskiego pokonały przed własną publicznością Volley Bergamo 3:2. Warunkiem uzyskania awansu było jednak zwycięstwo 3:0, co w starciu z niezwykle silnym rywalem było dość trudne.

Zwycięstwo z tak utytułowanym zespołem włoskim było godnym pożegnaniem z Ligą Mistrzyń. – Jeszcze trochę nam brakuje do takiego zespołu jak Bergamo. Trzeba zacisnąć zęby i pracować dalej – tłumaczył po spotkaniu szkoleniowiec zespołu z Muszyny.

O wydarzeniach na parkietach Ligi Mistrzyń oraz atmosferze w klubie opowiada Joanna Mirek.

– Niestety, nie udało się nam niczego więcej ugrać w Lidze Mistrzów i bardzo tego żałujemy. Na pewno nasze cele były wyższe. Szkoda trochę tego niekorzystnego losowania, szybko trafiliśmy na niezwykle mocny zespół – mówi Joanna Mirek. – Myślę jednak, że zaprezentowałyśmy się z dobrej strony w tych rozgrywkach. Zagrałyśmy wiele ciekawych i dobrych pojedynków – dodaje.

Teraz pora na końcówkę rundy zasadniczej Plus Ligi Ko-



Bank BPS Muszynianka Fakro kończy zasadniczą część sezonu i przystępuje do Pucharu Polski. Emocji nie zabraknie...

**Joanna Mirek: w tym sezonie mój zespół ma jeszcze wiele do zdobycia**

biet. – Skupiamy się obecnie na trzech ostatnich pojedynkach w rundzie zasadniczej. Myślę, że powinniśmy wygrać wszystkie spotkania do końca. Nie dopuszczam do myśli innego rozwiązania – tłumaczy zawodniczka. – Cztery dni później przystąpimy do walki w Pucharze Polski, a w dalszej kolejności czekają nas play-off, w których będziemy robić, co się da, aby zdo-

być tytuł mistrza Polski – kończy Joanna Mirek.

W drużynie Muszynianki panuje pełna mobilizacja przed końcówką zasadniczej części sezonu. Najbliższe trzy pojedynki ligowe powinny zakończyć się zwycięstwem. Zespół przystąpi do fazy play-off prawdopodobnie z drugiego miejsca w tabeli. Tylko jakiś nieprzewidywalny zbieg okoliczności mógłby doprowadzić do przejścia fotela lidera.

Na przodownictwie jest bowiem zespół z Bielska-Białej, który ma przed sobą dość łatwe pojedynki.

Czas na decydujące starcia rozpocznie się w play-off i zamierzamy zrobić, co się da, aby zdo-

**Od 17 marca czas na Puchar Polski**

● **Runda zasadnicza obecnie sezonu kończy się 13 marca. Cztery dni później Bank BPS Muszynianka Fakro przystąpi do rywalizacji w ramach Pucharu Polski.**

Rywalem Muszynianki będzie PTPS Piła. Pierwsze spotkanie zostanie rozegrane w Muszynie (17 marca). Do rewanżu dojdzie tydzień później. Zawodniczkom pozostały do zdobycia dwa trofea i z pewnością taki jest ich cel. Priorytetem jest z pewnością obrona tytułu mistrzowskie-

go. Podobnie jak w minionym sezonie najgroźniejszym rywalem „mineralnych” w drodze do celu będzie BKS Aluprof Bielsko-Biała. Siatkarki zapowiadają jednak, że i w Pucharze Polski chcą zdobyć jak najwyższą lokatę. Przed nimi pierwszy krok – mecz z PTPS Piła. Zespół Muszynianki może się skupić wyłącznie na krajowych rozgrywkach. Przygotowanie do zdobycia trofeów z Ligą Mistrzyń dobiegła końca. Niesdosty pozostał, jednak o wielu spotkaniach długo będziemy pamiętać.